



Biuletyn 20

Duch Świty tym potężniej zaznaczy swoje działanie w dziejach świata, im częściej, goręcej i bardziej publicznie będzie wzywany.

Św. Arnold Janssen.

Kwartalnik. Nr 4/2008



ŚWIĘTY KOŚCIÓŁ Powszechny <d.c.



*Sięga ponad niebo, przekracza krańce ziemi.
Nigdy się nie starzeje. Jego żywotność jest
niewyczerpana.*

(św. Jan Chryzostom).

Zawsze młody.

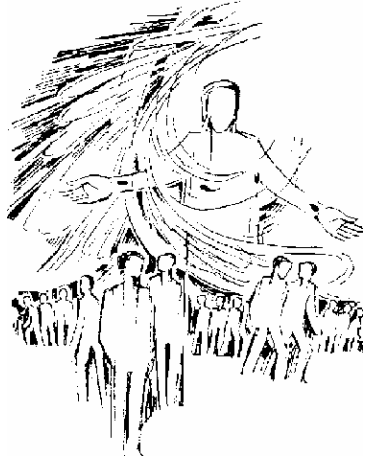
Pierwszy siew Bożego ziarna w dniu Pięćdziesiątnicy, rzucony przez apostołów w mocy Ducha Świętego na glebę ludzkich serc, przyniósł zdumiewający plon (Dz 2,41). W znaku wichru Duch Święty objawił się jako stwórcza Boża moc. Doznały jej zgromadzone tłumy w doświadczeniu nadzwyczajnych darów, których Duch Święty udzielił zebranych. Ten wiew Ducha Świętego będzie trwał i pomnażał liczbę uczniów Jezusa (Dz 6,1; 11,24), i wyposażał ich w liczne charyzmaty dla budowy Kościoła (por. 1 Kor 12.13.14).

Zesłanie Ducha Świętego znaczy jednak coś więcej. Bywa, że wielu przywiązuje wagę do darów „spektakularnych” i jakby oczekuje zauważalnego ich działania. Natomiast Duch Święty przede wszystkim jest **tchnieniem życia**. Jego zstąpienie w *ludzką historię Kościoła jest znacznie głębsze niż uniżenie się (...) Jezusa i przyjęcie przez Niego ludzkiej natury i jej historii. Jezus był bez grzechu, Duch Święty zniża się do grzesznych ludzi. Ogranicza siebie i pozostaje obecny w przekazywaniu słowa, urzędu, sakramentu, aby słowo, urząd, sakrament udostępnić nam w owym okresie, w którym czas jest „krótki”* (1 Kor 7,29), w którym pozostaje obecny zbawczy czyn Jezusa.

Tak więc zwycięstwo Jezusa na krzyżu zaowocowało zesłaniem Ducha Świętego (por. Dz 1,8) na nowy lud Boży. Nie sposób w tym miejscu nie zauważyć odniesienia do słów z Łk 1,35, gdzie czytamy: *Duch Święty zstąpi na Ciebie i osłoni Cię moc Najwyższego*. Dostrzegamy tu podobieństwo między poczęciem Jezusa a poczęciem Kościoła, co świadczy o ciągłości między życiem Jezusa, *naznaczonym działaniem Ducha Świętego, a życiem Kościoła, w którym działa tenże sam Duch Święty* (Komentarz, s 1370). To On



swoją stwórczą mocą w sakramencie chrztu świętego *r o d z i* członków nowego ludu Bożego. Zstępując do nędzy ludzkiej, wydobywa człowieka z ciemności grzechu. Zrodzony w chrzcie świętym człowiek otrzymuje nową jakość – świętość o niewysłowionym pięknie – staje się *nowym stworzeniem*, jak to określa św. Paweł: 2 Kor 5,17; Ga 6,15. Odrodzeni mocą Ducha Świętego w sakramencie chrztu tworzą w Jezusie jedyną tego rodzaju wspólnotę – Kościół. **C h r z e ś c i j a n i e** są **K o ś c i o ł e m**, którego Głową jest Jezus Chrystus, Kościół zaś jest Jego mieszkaniem. I tak dzięki stwórczej mocy Ducha Świętego Kościół *nigdy się nie starzeje* (św. Jan Chryzostom), jest zawsze młody.



Spojrzenie na Kościół.

Od samego początku naszej refleksji na temat Kościoła próbujemy przypatrywać się tej szczególnej swego rodzaju instytucji, niezniszczalność której zapewnił Chrystus (por. Mt 16,18). Kościół, jako że działa w świecie, jest widzialny, posiada określoną strukturę, urzędy, administrację i tym podobne elementy konieczne do egzystencji na ziemi. Bywa jednak, że zarażona ideą laicyzmu mentalność ludzka nie jest w stanie dostrzec innego, pozaprzyrodzonego, wymiaru Kościoła. Tymczasem jego istotę określa nie to, co jest widzialne, lecz wymiary sięgające poza doczesny porządek.



Kościół jest t a j e m n i c ą. Pojąć ją, zrozumieć i pokochać można dzięki łasce w świetle wiary i przez wiarę. Kościół bowiem jest darem Boga, powstał przed czasem – w tajemniczym Bożym planie – ale objawiony w czasie. Swój obecny kształt zawdzięcza długiemu przygotowaniu w okresie Starego Przymierza, symbolizowany przez liczne typy wydarzeń i postaci – Adama, Abrahama, Mojżesza i t d. – by wreszcie otrzymać pieczęć

Krwi Chrystusowej w Jego krzyżowej męce i zrodzić się z Ducha Świętego.

W teologicznej refleksji wyróżnia się – w zależności od punktu widzenia – trzy stany lub też „obszary”, które są różne, lecz wzajemnie się uzupełniają. Podaję je tutaj za o. Danielem Ange (*Kościół radości moja*, s. 33).

- ☞ Kościół pielgrzymujący na ziemi, wędrujący w czasie.
- ☞ Kościół w oczekiwaniu na chwałę, mianowicie to, co nazywamy czyśćcem.
- ☞ Kościół w swojej ojczyźnie, w niebie.

Albo inaczej mówiąc:

- ☞ Kościół, który prowadzi walkę na ziemi: Kościół zwany walczącym.
- ☞ Kościół, który cierpi i oczyszcza się w czyśćcu: Kościół zwany cierpiącym.
- ☞ Kościół, który króluje, chwalebny i zwycięski: Kościół zwany triumfującym.

Albo pod względem liturgicznym:

- ☞ Kościół Pięćdziesiątnicy, nieustannie żyjący pod tchnieniem Ducha.
- ☞ Kościół Adwentu, żyjący w żarliwym oczekiwaniu chwały.
- ☞ Kościół wiecznej Paschy, nieustannie zmartwychwstający.

C.d.n.
ks. W.W.



Przybądź Duchu Święty

Poniżej zamieszczamy część *Komentarza do Sekwencji o Duchu Świętym* o. Joachima Badeniego OP. w opracowaniu Marioli Orzeposkiej. Można żywić nadzieję, że przyczyni się ono do głębszego zrozumienia

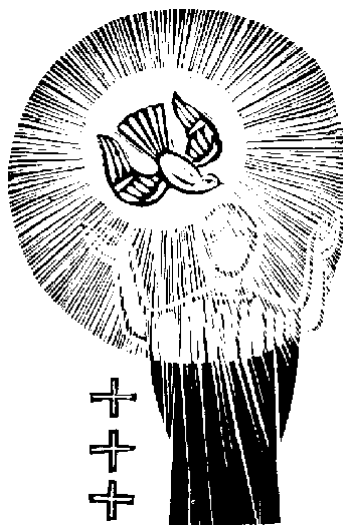
treści Sekwencji i do umiłowanie Ducha Świętego. Opracowanie ukazało się drukiem w miesięczniku „Znak Pokoju” z maja 2008 r., s. 5 (Wyd. Zakonu Pijarów w Krakowie).

Przybądź Duchu Święty – jak można przywołać wiatr? Symbolem Ducha Świętego jest wiatr. Nikodem, pytając, co ma zrobić, by wejść do królestwa Bożego, myślał, że otrzyma jakąś konkretną odpowiedź. Tymczasem usłyszał: *Wiatr wieje tam, gdzie chce i szum jego słyszysz, lecz nie wiesz, skąd przychodzi i dokąd zdąży. Tak dzieje się z każdym, kto narodził się z Ducha* (J 3,8). Dlatego prośba: „Przybądź Duchu Święty!” będzie prośbą: przybądź pod postacią wichru! Wichru Miłości i mocy, wichru, o którym nie wiemy, skąd pochodzi: „Przybądź z kierunku, który sam obierzesz”. Być może poczuje to tylko sercem, naszym ludzkim sercem.

Ześlij z nieba wzięty – przestrzeń nieba jest symbolem obecności Bożej, w Biblii Pan Bóg jest zawsze gdzieś wysoko w niebie.

Światła Twego strumień – Duch Święty, który od Ojca i Syna pochodzi, od Ojca i Syna bierze światło i to nie jakiś błysk, ale cały strumień światła, tajemniczej wiedzy. Są to wszystkie dary Ducha Świętego: dar mądrości, dar rozumu, dar rady, dar wiedzy – przychodzą do nas jako promień światła. W praktyce oznacza to, że dla każdego z nas, niezależnie, czy jest zakonikiem, człowiekiem świeckim, samotnym czy żonatym, pewne rzeczy staną się jasne. Rozmowy z dziećmi, rozmowy z kolegami, homilie staną się inne, przeniknie je blask światła Ducha Świętego. Otrzymamy głębokie zrozumienie spraw wiary. Jest to dar bardzo wyraźny, nie do pomyślenia. Mają go bardzo często ludzie prości. Nie wiedzą, co to jest, ale wiedzą, że tego doświadczają.

Przyjdź Ojciec ubogich. Dawco darów mnogich – do kogo On przychodzi? Bóg staje się Ojcem tam, gdzie ktoś uważa się za bardzo



biednego. Można powiedzieć, że w pewnym sensie Duch Ojca pomija bogatych, bo ich ojcem jest pieniądz, a nie Bóg. Dlatego człowiek bogaty będzie pozbawiony mnogich darów, które to dary otrzyma ubogi. Są to tajemnicze dary, które ujawniają się w zależności od różnych potrzeb duchowych człowieka: dar mądrości, dar rozumu, pobożności. Te różne dary pojawiają się w różnych dziedzinach życia: np. w wychowaniu dzieci, w duszpasterstwie itp. Dary te nie są wyliczone do końca i są bardzo różnorodne. Są dane człowiekowi ubogiemu z bogactwa samego Boga na tyle, na ile on będzie chciał je otrzymać w swoim ubóstwie. Jednakże nie odbywa się to automatycznie, ale dokonuje się poprzez sumienie, bo w hymnie śpiewamy:

c.d. – str. 7



*Najdostojniejszym Pasterzom
Diecezji Ełckiej – Jego Ekscelencji
Księdzu Biskupowi Jerzemu Mazurowi
oraz Jego Ekscelencji*

Księdzu Biskupowi Romualdowi Kamińskiemu

Zespół redakcji biuletynu Dzieła N.N na radosne święta

Bożego Narodzenia składa – poparte modlitwą –
życzenia mocy Ducha Świętego i wszelkich łask
potrzebnych w posłudze biskupiej.

W imieniu członków DNN oraz Zespołu Redakcji

– ks. Wł. Wielgat



Przyjdź Światłości sumień – kiedy więc przywołujemy Ducha Świętego, nie tylko przychodzi On do nas ze swoimi darami, ale oświeca także nasze sumienia, czyli pokazuje nam, co jest dobrem, a co złem w naszym życiu świeckim czy zakonnym. Zło będzie nam się ukazywało jako ciemność w naszym życiu, a to, co dobre, będzie rozświetlone jasnością Syna Bożego. Światło Ducha Świętego oświeci całe wnętrze człowieka, nie tylko poszczególne myśli.

O najmiłszy z gości – Duch Święty w momencie kiedy przychodzi, daje nam odczuć słodycz i radość serca.

Słodka serc radości, słodkie orzeźwienie – nie jest to słodycz otepiająca, która może się znudzić, ale jest to orzeźwienie. Działanie Ducha Świętego nigdy nie wpływa na człowieka otepiająco, pozbawiając go świadomości albo samokontroli. Nigdy nie jest manipulacją w żadnym sensie; jest to ożywczy powiew, który daje człowiekowi trzeźwość.

W pracy Tyś ochłoda, a skwarze żywą wodą – żywa woda jest symbolem życia na pustyni. Woda, która niesie ochłodę na przykład tam, gdzie jest żar namiętności, dotyczących szczególnie spraw popędowych: obżarstwo, pijaństwo i inne.



W płaczu utulenie – kiedyś w mojej rodzinie bardzo rozpaczano po czyjejś śmierci i wtedy pewien bardzo mądry jezuita powiedział, że jest to żal pogański. Dla chrześcijanina płacz może być przepelniony żalem, ale nie jest to żal rozpaczy, tylko żal nadziei. Inny jest żal, kiedy wydaje mi się, że straciłem kogoś bezpowrotnie, a inny, kiedy wiem, że kiedyś się spotkamy. Wtedy Duch Święty jest Tym, który przynosi nam utulenie w płaczu. Wierzmy, że możemy wezwać Ducha Świętego, który będzie Pocieszycielem.

(C.d. nastąpi).



Nieustannie wypraszone łaski



Taki jest sens i zadanie Dzieła Nieustannej Nowenny: zanoszenie próśb do Ojca, Pana nieba i ziemi, modlitewne trwanie przed Nim, by swoim dzieciom użyczył potrzebnych łask. Pan Jezus zapewnił: *Proście, a otrzymacie (...), wasz Ojciec, który jest w niebie, da to, co dobre, tym, którzy Go proszą* (Mt 7,7. 11). Modlitwa zanoszona do Boga jest przede wszystkim wyrazem wiary i ufności w Jego miłosierną miłość. W nieustannej nowennie modlimy się głównie o potrzebne łaski tym naszym braciom i siostram, których nie znamy, a którzy są w potrzebie, nie oczekując od nich odwzajemnienia. Jest to ważne. Bezinteresowna modlitwa jest szczególnie miła Bogu i owocna.

Lista zatwierdzonych przez naszego Pasterza intencji jest pokaźna, bo i potrzeby są liczne. Jedną z takich ważnych potrzeb jest **praca**, której brak jest boleśnie doświadczany przez pozbawionych jej i przez ich rodziny. Stąd w ramach Nieustannej Nowenny sześć grup modlitewnych podjęło intencję pod hasłem: ***Za biednych i cierpiących z powodu braku pracy***. Wielu z naszych braci i siostr znosi ciężar bezrobocia. Według danych statystycznych w całym kraju jest zarejestrowanych ponad dwa miliony sto tysięcy osób, z tych ponad 86 procent nie ma prawa do zasiłku. Za każdą z tych cyfr stoi konkretny człowiek, który cierpi głód, rodzina pozostaje bez nadziei na jutro. Człowiek syty, opływający w dobra materialne, może nie dostrzegać tego problemu. Media przyzwyczyły nas do bagatelizowania tej sytuacji, jako by zjawisko bezrobocia było problemem naturalnym, któremu nie sposób zaradzić.

W tym miejscu warto przypomnieć słowa Sługi Bożego, Jana Pawła II, wypowiedziane w Genewie 1982 r.: *Trudno mi uwierzyć, by ludzkość współczesna, zdolna do tak wspaniałych osiągnięć naukowych i technicznych, nie była w stanie – na drodze twórczego wysiłku inspirowanego przez samą solidarność, która łączy wszystkich ludzi – znaleźć słusznych i skutecznych rozwiązań dla tak istotnie ludzkiego problemu, jakim jest zatrudnienie.*

Złożoność problemu. To prawda, że zjawisko bezrobocia jest problemem społecznym jako konsekwencja wielu przyczyn, których tutaj nie sposób omówić. Historia nie odnotowała epoki, w której nie zmagano by się z problemem biedy, bezdomności, chorób, bezrobocia. *Ubogich stale mieć będziecie u siebie* – zauważył Jezus Chrystus (Mt 26,11). Rozwiązanie tego problemu w skali globalnej leży w gestii władzy państwowej, na której ciąży odpowiedzialność za pomyślność obywateli. Nie mniej każdy obywatel zobowiązany jest szukać zatrudnienia we własnym zakresie. Podczas pielgrzymki do Ojczyzny w roku 1999 Ojciec Święty powiedział: *Proszę Boga, aby rozwój ekonomiczny naszego kraju i innych państw na świecie szedł w tym kierunku, by wszyscy ludzie – jak mówi św. Paweł – pracując ze spokojem własny chleb jedli (2 Tes 3,12). Głośno o tym mówię, bo chcę, byście poznali – aby wszyscy pracujący w tym kraju poznali – że wasze sprawy są bliskie papieżowi i są bliskie Kościołowi.*



Czułe, wrażliwe serce. Każdy z nas musi postawić sobie pytanie, próbując równocześnie dać na nie odpowiedź: *czy moje serce jest wrażliwe na potrzebę mojego współbrata?* Jako wierzący – w zjednoczeniu z papieżem – należę do świętej wspólnoty, której na imię *Kościół*. Czy jako członek tego Kościoła czuję z Kościołem? Czy te sprawy są mi bliskie? Intencja modlitwy o brzmieniu: **za biednych i cierpiących z powodu braku pracy** ma na uwadze także i ten aspekt. Oznacza to, że dzięki modlitwie i przez modlitwę u w r a ż l i w i a m swoje serce, łaska czyni je czułym. Modlitwa ta ma także na uwadze uproszenie łaski *czułości serca* tym, od których zależy rozwiązanie problemu bezrobocia. Człowiek wrażliwy nie poprzestaje na samej prośbie, lecz w miarę swych możliwości usiłuje przyjść współbratu z konkretną pomocą. Czas Adwentu i Bożego Narodzenia skłania do spojrzenia przez „okno” własnego serca na potrzeby drugiego człowieka. Jednemu wystarczy życzliwe spojrzenie i uśmiech, drugiemu – dobre słowo, innemu zaś – chleb powszedni ... Byśmy w tych trudnych doświadczeniach umieli odczytać Boży plan i Jego wolę, i żywili nadzieję – nawet wbrew nadziei.

Monika



*Cafej Wspólnocie Dzieła
Nieustannej Nowenny i każdemu
z osobna oraz naszym Drogim
w Jezusie Chrystusie Czytelnikom
Redakcja „Biuletynu” z radością zasyła
życzenia, by Dziecię Jezus wraz ze
swoją Matką udzielało
błogosławieństwa i potrzebnych łask,
Niech radość i nadzieja w Duchu
Świętym będzie wsparciem na każdy
dzień.*

W imieniu Zespołu Redakcji –
ks. Włodzimierz Wielgat



Uczniowie Jezusa



Tytuł tej refleksji nawiązuje do rozważania zamieszczonego w *Biuletynie* 18, s. 8. Obecnie chodzi o zamyślenie się nad duchowością ucznia Jezusowego, jego zadaniami i sposobie życia.

Być z Jezusem. – Skoro już podjęliśmy decyzję, by zostać uczniem Jezusa, tedy trzeba posunąć się o jeden krok dalej, mianowicie **przebywać z Jezusem**. Uczeń, jeśli chce przyswoić rzemiosło swojego mistrza, pozostaje z nim, przenika jego myśl, jego ducha, sposób posługiwania się stosownymi narzędziami. Podobnie rzecz rzecz się ma z uczniem Jezusa. Z Jezusem trzeba być i nie

opuszczać Go. Jak to jest możliwe w naszych warunkach? Czy trzeba pozostawić swój dom, pracę, zajęcia? Czy trzeba nieustannie przebywać w świątyni? Nic podobnego. Jezusa nie ogranicza ani przestrzeń, ani czas. Owszem, są szczególne miejsca Jego obecności, takie jak świątynia, a w niej tabernakulum, Eucharystia itp. Miejsca te dają wyjątkową sposobność do przebywania z Jezusem w samotności i ułatwiają bliskie obcowanie z Panem. Zwłaszcza Msza św., w której Jezus obficie napełnia swą łaską w chwili przyjęcia Go w Komunii św., bywa nader korzystną okazją pozostania dłużej z Jezusem na intymnej rozmowie, a okaże się czasem błogosławionym. Ta chwila jest bardzo ważna. Może właśnie na tę chwilę Jezus przygotował nam wyjątkowe łaski, np. otworzy przed tobą tajniki twojego serca, pomoże ci poznać siebie, albo: pomoże ci rozwiązać problem, którego sam nie potrafisz rozwikłać. Na przebywanie z Bogiem nie szczędźmy czasu.

Przebywanie z Jezusem jest możliwe w każdym miejscu i w różnych okolicznościach. Jezus nie zna przeszkody. On jest blisko nas, bliżej niż na wyciągnięcie ręki. Przypomnijmy uczniów zdążających do Emaus. Nie zauważyli Jego obecności. Dał poznać swoją obecność w rozmowie – jako zwykły podróżny (por. Łk 24,13-17). Taka zaskakująca niespodzianka może przydarzyć się także nam. Jego wszechobecność daje sposobność nawiązania z Nim bliskiej więzi pod warunkiem, że człowiek szczerze otworzy przed Nim swoje serce.

Szczerość. Jest to niezbędna cecha ucznia Jezusa. Jezus nie zważa na walory intelektualne, wykształcenie, wiedzę, a nawet kondycję moralną. Jezus nie przyszedł szukać „sprawiedliwych”, lecz grzeszników, aby ich uczynić sprawiedliwymi. Jezus zna nas lepiej, niż my samych siebie. Wiedzę Boga trafnie scharakteryzował Psalmista: *Przenikasz i znasz mnie, Panie. Wiesz, kiedy kładę się i wstaję, i czytasz z daleka w moich myślach. Czuwasz nad moją pracą i odpoczynkiem, i wiesz o wszystkich drogach moich. Zanim się zjawi słowo na moim języku, Ty, Pnie, znasz je w całości.* (Ps 139,1-4).



Według słownika „szczerzy” – to *prostolinijny, prosty, jawny, prawdziwy*. Jezus zapewnia, że prawda czyni człowieka wolnym (por. J 8, 32). Człowiek zakłamywany staje się ciężarem sam sobie i w swoim

środowisku. Istnieje takie ludowe przysłowie: *Z kim człowiek przestaje, takim się staje*. Obcowanie z Jezusem w duchu prawdy, czyni człowieka wolnym. Jezus bowiem jest *Drogą, Prawdą i Życiem* (J 14,6). Szczerłość – prostota – prawda. Te cenne zalety ucznia Jezusa czynią go wiarygodnym.

ks. W.W.



Zestaw intencji na rok liturgiczny 2008/2009

- I.
 1. W intencjach Ojca Św. Benedykta XVI, Księdza Biskupa Jerzego i Księdza Biskupa Romualda.
 2. Za kapłanów, alumnów i o powołania kapłańskie.
 3. Za osoby konsekrowane i o powołania do życia zakonnego.
 4. Za misjonarzy i misjonarki, i powołania misyjne.
 5. Za ewangelizatorów i o rozwój ewangelizacji.
 6. O rychłą beatyfikację Jan Pawła II.
 7. O jedność wśród chrześcijan.
 8. Aby jubileusz męczeńskiej śmierci św. Brunona ożywił świadomość i odpowiedzialność za misje.
- II.
 1. By cześć oddawana Jezusowi w obrazie Bożego Miłosierdzia w rodzinach uwrażliwiła serca na czynną miłość bliźniego.
 2. O ożywienie kultu eucharystycznego w parafiach.
 3. Aby Duch Święty otworzył wszystkie serca na dar Bożego Miłosierdzia.
 4. O łaskę świętości życia wiernych diecezji ełckiej
 5. Za małżonków – o dar wierności sakramentalnym zobowiązaniom.
 6. **O łaskę poszanowania godności ojcostwa jako Bożego daru i zadania**
 7. Za rodziny, by były wsparte na ewangelicznych zasadach.
 8. **Za rodziny zaniedbane – o łaskę ożywienia ich religijnego i moralnego stylu życia**
 9. O poszanowanie życia od poczęcia aż do naturalnej śmierci.

10. O ochotne w duchu wiary i miłości podejmowanie duchowej adopcji dzieci nienarodzonych

11. Aby młodzi ludzie umocnieni darami Ducha Świętego stawali się uczniami Chrystusa.
12. O dar mądrości ewangelicznej dla katechetów i nauczycieli.
13. O dar Bożej bojaźni dla młodzieży i dzieci.
14. O rozbudzenie duchowości eucharystycznej wśród dzieci i młodzieży.



- III. 1. O odrodzenie religijno – moralnej tradycji w narodzie polskim.
2. Aby lektura Słowa Bożego umacniała wiernych w stawianiu się uczniami Chrystusa.
 3. Aby wierni w Dzień Pański dawali pierwszeństwo Bogu przez Eucharystię i pełnienie dzieł miłosierdzia.
 3. O pokój i ład społeczny w naszej Ojczyźnie.
 4. Za piastujących władzę w Polsce, by troszczyli się o rzeczywiste dobro Ojczyzny.
 5. Aby wszystkie kraje Europy przyjęły i realizowały orędzie Ewangelii
 6. Za biednych i cierpiących z powodu braku pracy.
 7. **Za emigrantów poszukujących pracy za granicą, aby strzegli swoich korzeni religijnych i ojczyznianych.**

- IV. 1. O miłosierdzie Boże dla chorych i umierających.
2. O łaskę zrozumienia, że zmarli oczekują od nas modlitwy, przyjęcia Komunii św. i jałmużny za ich zbawienie.
 2. O łaskę nawrócenia obojętnych w wierze i grzeszników.
 3. O łaskę wyzwolenia z nałogów i o dar wytrwania.
 4. Za rodziny rozbite i związki niesakramentalne.



KOMUNIKATY

Zbliża się 7-my rok trwania w Nieustannej Nowennie i uroczysta Inauguracja pod auspicjami i kierownictwem naszego Pasterza. Poważne racje postulują, aby tym razem Inauguracja odbyła się w dwóch miejscach. Ksiądz Biskup postuluje: **Elk – w sobotę przed I niedzielą Adwentu dnia 29 listopada** oraz **Augustów – w sobotę, 6 grudnia, w bazylice p.w. Najśw. Serca Jezusowego**. W ten sposób ułatwi się wzięcie udziału szerszemu zespołowi osób.

Program uroczystości będzie ten sam w obydwu miejscach, a więc:



O godz. 14.00 – uroczysta Msza św. koncelebrowana pod przewodnictwem J.E. Ks. Biskupa Jerzego Mazura, w której dostojny Pasterz wygłosi słowo Boże. Tuż **po Mszy św. Koronka do Bożego Miłosierdzia**, po czym przejdziemy do sali konferencyjnej na skromną herbatkę. Wszystkich, którzy będą mogli wziąć udział w tej uroczystości, serdecznie zapraszamy. Szczególnie mile będzie widziana obecność kapłanów z prośbą, by wzięli z sobą albę i stulę stosownego koloru. **Z a p r a s z a m y –**

Irena Tomkiel
Przewodnicząca DNN.













Odeszła

od nas

Krystyna Jankowska, Jaminy par. p.w. Św. Mateusza
 odeszła w maju 2008 r. Pokój jej duszy.
















Nasz kalendarz

- 29. 11. - Uroczysta Inauguracja szóstego roku Nieustannej Nowenny Elk, godz. 14.00.**
- 6. 12 – Uroczysta Inauguracja siódmego roku Nieustannej Nowenny – Augustów, par. NSJ, godz. 14.**
- 30. 11 - Pierwsza niedziela adwentu.**
- 8. XII - Uroczystość Niepokalanego Poczęcia N.M. Panny**
(Modlimy się za młodzież żeńską o poszanowanie godności kobiecej i o świętość życia).

Słowo od Redakcji „Biuletynu”



Biuletyn Dzieła Nieustannej Nowenny jest kwartalnikiem, celem którego jest wyjście naprzeciw duchowym potrzebom tych, którzy ochotnie podejmują modlitwę w trosce o potrzeby Kościoła. Biuletyn jest organem bezpłatnym, utrzymującym się z dobrowolnych ofiar tych, których na to stać. Redakcja wyraża najserdeczniejsze podziękowanie wszystkim, którzy już pospieszyli z pomocą. W intencji Drogich Ofiarodawców jeden raz w miesiącu jest odprawiana Msza św. Redakcja będzie wdzięczna za nadesłane uwagi, spostrzeżenia i świadectwa.

Organ kierowniczy Dzieła Nieustannej Nowenny:

Przewodnicząca: Irena Tomkiel, 19-300 Elk, ul. Łąkowa 34, (tel. 087 610 28 60). **Zastępcy:** mgr Małgorzata Gajewska, 19-300 Elk, ul. Sportowa 5, (tel. 087-621 30 13). Krystyna Kulbacka, 19-300 Elk, ul. Armii Krajowej 31/13 (tel. 087-610 38 67).

Redakcja Biuletynu: Ks. Włodzimierz Wielgat, 19-300 Elk, ul. Kościuszki 13/3 (tel. 610-05 40); Ks. Jarosław Mierzejewki, Pisanica; mgr Marzena Tyborska; mgr Monika Rogińska.

